



PRZEŻYJ TO SAM! #naStadionie



bilety.wisla-plock.pl



OFICJALNY MAGAZYN PIŁKARSKIEJ
WISŁY PŁOCK.



PROGRAM MECZOWY

*Wista Płock
vs. Cracovia*

*Wista Płock
vs. Jagiellonia Białystok*

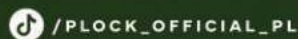
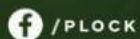
13/09/2025 - 17:30
19/09/2025 - 20:30
EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
NAKLAD: 500 SZT.
#214



KALENDARZ IMPREZ

K A L E N D A R Z I M P R E Z . P Ł O C K . E U

WWW.PLOCK.EU



03

#SpisTreści

04 MILIARD ZDOBYTY DLA PŁOCKA

06 WRZESIEŃ REPREZENTANTÓW

08 ANALIZA RYWALA: CRACOVIA

14 ANALIZA RYWALA: JAGIELLONIA BIAŁYSTOK

16 MIESZANY POCZĄTEK

17 NOWE ROZDANIE

18 SŁODKO-GORZKO I W PASY

Tekst:

Marta Hućko, Witold Rososiński

Korekta:

Mateusz Lenkiewicz

Koordinacja:

Mateusz Lenkiewicz

Zdjęcie na okładce:

Sebastian Wiciński / Wisła Płock S.A.

Opracowanie graficzne i przygotowanie do druku:

Marta Hućko

Wisła Płock S.A.

2025

Czekamy na Wasze pomysły dotyczące oficjalnego magazynu piłkarskiej Wisły Płock - Czas Wisły. Swoje sugestie wysyłajcie na adres mailowy: biuoprasowe@wisla-plock.pl



MILIARD ZDOBYTY DLA PŁOCKA

Konferencja prasowa na temat pozyskania przez samorząd Płocka 67 mln zł dotacji na rozbudowę sieci dróg rowerowych w Płocku. Od lewej zastępca prezydenta Artur Zieliński, prezydent Andrzej Nowakowski oraz Izabela Kamińska, dyrektor ratuszowego wydziału funduszy europejskich

Do budżetu naszego miasta trafiły kolejne pieniądze z Unii Europejskiej. Jedną z inwestycji zrealizowanych dzięki tej dotacji, może stać się ogromnym prorozwojowym impulsem dla Płocka.

– Jesteśmy bardzo skuteczni w pozyskiwaniu funduszy unijnych – mówi prezydent miasta Andrzej Nowakowski. – W sumie na dofinansowanie naszych projektów w ciągu ostatnich 15 lat, czyli od momentu kiedy zostałem prezydentem Płocka, zdobyliśmy prawie miliard złotych.

Najnowsze umowy na dofinansowanie, które podpisał prezydent, opiewały na 28 milionów zł. 25 milionów samorząd przeznaczy na dofinansowanie budowy kolejnego odcinka ulicy Przemysłowej, który będzie przedłużeniem istniejącej obwodnicy Płocka. – Inwestycja pozwoli na uzbrojenie 100 hektarów nowych terenów inwestycyjnych – zapowiada prezydent Nowakowski. – Dobrze skomunikowane z centrum miasta, staną się atrakcyjnym miejscem dla przedsiębiorców. Trzy pozostałe miliony pozwolą zrefundować koszty dobiegającego końca remontu Szkoły Podstawowej nr 6 przy ul. 1 Maja.

Efekty unijnego wsparcia dla Płocka widać na każdym kroku. Pieniądze z dotacji pozwoliły np. na budowę

wielu płockich ulic, w tym obwodnicy Płocka, kilometrów tras rowerowych, zakup nowoczesnych autobusów niskoemisyjnych dla Komunikacji Miejskiej oraz ustawienie nowych wiat przystankowych.

Zyskało wiele płockich placówek oświatowych. Jedną z najbardziej spektakularnych tego typu inwestycji była modernizacja zabytkowych budynków Małachowianki. Zupełnie nowy kształt zyskało płockie nabrzeże. W mieście powstało także wiele nowych terenów zielonych, m.in. Aleja Roguckiego. Wkrótce przybędzie m.in. park na Międzytorzu i skwer przy ul. Harcerskiej. Już teraz powstaje tzw. park linearny przy ul. Lachmana.

Wiele wniosków, które samorząd Płocka składa w konkursach o dofinansowanie, dotyczy tzw. projektów miękkich. Przykładem jest choćby Klub Rozwoju Cyfrowego, w którym uczestnicy mogą rozwijać swoje umiejętności cyfrowe.

– Fundusze Europejskie po prostu zmieniają naszą rzeczywistość – mówi prezydent. – Wpływają na rozwój Płocka i podnoszą jakość życia mieszkańców. Dlatego nadal będziemy po nie sięgać i w ten sposób zasilać budżet naszego miasta.



W tym miejscu powstanie tzw. „nowa” Przemysłowa



ZAPRASZA CODZIENNIE

W KAŻDĄ POGODĘ
WE WSZYSTKIE DNI
ŚWIĄTECZNE I NIEDZIELE





WRZESIEŃ REPREZENTANTÓW

FOT.
JAKUB GRUCA
400mmpl

Na wrześniowe zgrupowania reprezentacji narodowych powołania otrzymali czterej Nafciarze. Sprawdzamy jak nasi przedstawiciele poradzili sobie na arenie międzynarodowej.

Jako pierwszy w bój został posłany Bartosz Borowski. Napastnik z rocznika 2007 brał wcześniej udział w zgrupowaniach kadry do lat 18, a teraz, prawie równo rok od debiutu w biało-czerwonych barwach wciąż pozostaje w planach selekcjonera Łukasza Sosina.

Młodzieżówka U-19 wzięła udział w turnieju w Słowenii. Borowski zagrał w spotkaniu z Wyspami Owczymi, wchodząc na murawę od razu po przerwie, a Polacy wygrali aż 6:0. Niestety po meczu młody atakujący wrócił do klubu, aby wyleczyć drobny uraz i opuścił dwa pozostałe mecze.

Na zgrupowaniu reprezentacji Gwinei Równikowej nie mogło oczywiście zabraknąć Ibana Salvadora, który w kadrze występuje już od ponad dziesięciu lat! W ramach eliminacji do mistrzostw świata Gwinea Równikowa zmierzyła się na wyjeździe z outsiderem grupy H, drużyną Wysp Świętego

W drugim spotkaniu eliminacyjnym na Salvadora i spółkę czekało trudniejsze zadanie, czyli pojedynek z liderem grupy, który nie stracił jeszcze gola – Tunezją. Iban ponownie wybiegł na murawę od 1. minuty i tym razem został zmieniony w 71. Gwinea Równikowa była blisko zdobycia punktu na własnym terenie, a nawet miała szansę zgarnąć pełną pulę, jednak w 4. minucie doliczonego czasu ich marzenia golem dla Tunezji pogrzebał Mohamed Ali Ben Romdahne.



O kwalifikację na amerykański mundial walczą też Farerzy z Andriasem Edmundssonem w składzie. W piątkowy wieczór Ediego czekało trudne zadanie powstrzymania silnych Chorwatów, a atutem z pewnością była gra na własnym boisku. Rosły obrońca zagrał dobre, pełne spotkanie, jednak faworyt nie zawiódł – Chorwaci wygrali 1:0 po голу z 31. minuty.

Kilka dni później reprezentacja Wysp Owczych zmierzyła się na wyjeździe z Gibraltarem. Edmundsson ponownie zebrał za swój występ wysokie noty, zagrał „od deski do deski”, a jego drużyna pokonała rywali 1:0.

Początkowo informowaliśmy o powołaniu Wiktora Nowaka do kadry U-20, jednak dobre występy na boiskach PKO Bank Polski Ekstraklasy zapocentrowały zaproszeniem go przez selekcjonera Jerzego Brzęczka do najstarszej młodzieżówki!

Biało-Czerwoni rywalizują w eliminacjach do Euro U-21 i w pierwszym wrześniowym meczu podjęli rówieśników z Macedonii Północnej. Nowak w tej kategorii wiekowej zadebiutował od razu w podstawowym składzie, dobrze spisując się na nietypowej dla siebie pozycji prawego obrońcy, a jego drużyna wygrała 3:0.

Również na prawej stronie defensywy zagrał Nowak w meczu z Armenią. Ponownie młodzi Polacy zdecydowanie przeważali i jeszcze raz nasz pomocnik wystąpił w pełnym wymiarze czasowym. Biało-Czerwoni pokonali rywali 4:0.



FOT. ZUZANA TWARDOSZ / 400mmpl





Cracovia

Rok założenia: 1906

Barwy: białoczerwone

Przydomek: Pasy

SITUACJA KADROWA

Cracovia przedsezonowe ruchy rozpoczęła od ogłoszenia nowego szkoleniowca. Został nim 42-letni Słoweniec Luka Elsner, mający doświadczenie wielu europejskich ligach. Co do transferów, to na konferencji prasowej podsumowującej sezon 2024/2025 w wykonaniu Cracovii szef działu skautingu klubu - Jarosław Gambal - stwierdził, że kluczowym dla Pasów będzie sprowadzenie nowego napastnika. Tą deklarację można uznać za zrealizowaną, ponieważ do krakowskiego klubu dołączyli Filip Stojilković (poprzednio Darmstadt 98 - Niemcy) oraz Kahveh Zahirolislam (VV St. Truiden - Belgia). Co do pozostałych pozycji, to z pewnością dużym echem odbiło się podpisanie Mateusza Klichy (Atlanta - Stany Zjednoczone), który po kilkunastoletniej przerwie powrócił do Krakowa.

Jeżeli chodzi o transfery wychodzące, to klub opuścili m.in. Filip Różga (aktualnie Sturm Graz), Virgil Ghijl, czy Benjamin Källman, którzy dołączyli do Hannoveru 96 (Niemcy). Za pierwszą dwójkę Cracovia zarobiła około trzy miliony euro. Pasy swoje domowe mecze rozgrywają na Stadionie im. Józefa Piłsudskiego, którego pojemność wynosi 15 016 miejsc. Średnia wieku zawodników krakowskiego klubu wynosi 25,6 roku, a obcokrajowcy (15), stanowią 51,7% drużyny.

USTAWIENIE

Luka Elsner od początku sezonu decyduje się na formację 3-4-2-1, w której stawia na sprawdzonych zawodników i rzadko dokonuje rotacji. Oskar Wójcik i Gustav Henriksson (środkowi obrońcy), Mikkel Maigaard i Amir Al-Ammari (defensywni pomocnicy), Otar Kakabadze (wahadłowy), Martin Minchev (ofensywny pomocnik) oraz Filip Stojilković (napastnik) to piłkarze, którzy dotychczas we wszystkich potyczkach wychodzili w podstawowej jedenastce. Między słupkami początkowo pewną pozycję miał Henrich Ravas, jednak od meczu z Widzewem Elsner stawia na Sebastiana Madejskiego. Na pozycji ofensywnego pomocnika obok Mincheva szanse otrzymywali Mateusz Praszelić oraz Ajdin Hasić, natomiast nieco niżej, przy drobnej korekcie ustawienia, debiutu doczekał się Mateusz Klich. Wydaje się raczej pewne, że w Płocku trener Pasów nie zdecyduje się na większe niespodzianki i ponownie postawi na sprawdzonych zawodników.

MŁODZIEŻOWCY

W kadrze Cracovii możemy wyróżnić jedynie dwóch zawodników posiadających status młodzieżowca. Chodzi tu o dwóch golkeeperów i zarazem dwóch Konradów - Golonkę

(2007 r.) i Cymerysa (2008 r.), którzy kilkakrotnie pojawiali się w kadrze meczowej. Do tej pory najbardziej obiecującym młodzieżowcem Cracovii był Fabian Bzdyl, jednak ten na początku września opuścił Cracovię na rzecz MŠK Žilina.

UWAGA, TALENT

Karol Knap urodził się 12 września 2001 roku w Krośnie, a swoją piłkarską przygodę rozpoczął w Karpatach Krosno, gdzie udało mu się zadebiutować w seniorskiej piłce na poziomie 4. Ligi. W 2020 roku przeniósł się do Puszczy Niepołomice, w której bardzo szybko wywalczył sobie miejsce w podstawowym składzie i regularnymi występami zwrócił uwagę skautów Ekstraklasy. Sezon później podpisał pięcioletni kontrakt z Cracovią, dla której w ciągu kilku sezonów rozegrał 94 spotkania i zdobył 6 bramek. Ubiegłoroczną kampanię, spędził natomiast na wypożyczeniu w Stali Mielec, gdzie zanotował 14 występów. Na swoim koncie ma także 3 mecze w reprezentacji Polski U-20, z którą brał udział w turnieju Elite League, mierząc się z takimi rywalami jak Portugalia, Włochy czy Niemcy. W rozgrywkach Ekstraklasy dał się poznać szerszej publiczności przede wszystkim dzięki znakomitemu występowi przeciwko Ruchowi Chorzów w grudniu 2023 roku, kiedy to zdobył dwa gole, a sam mecz zakończył się remisem 4:4.



FOT. KRZYSZTOF HELIOS / 400mm.pl

POD LUPĄ

Filip Stojilković urodził się 4 stycznia 2000 roku w Zollikon w Szwajcarii. Pierwsze piłkarskie kroki stawiał w akademii FC Zürich, a następnie kontynuował szkolenie w juniorskich zespołach Red Star i Hoffenheim. Na poziomie seniorskim występował w rezerwach FC Zürich, a później reprezentował barwy FC Wil oraz FC Sion, gdzie rozegrał ponad 60 spotkań i zdobył kilkanaście bramek. Był także zawodnikiem FC Aarau, a następnie trafił do Niemiec, wiążąc się z Darmstadt 98. Z tym klubem awansował do Bundesligi, lecz jego rola w drużynie była ograniczona, dlatego w kolejnych sezonach występował na wypożyczeniach w 1. FC Kaiserslautern oraz w serbskim OFK Belgrad.

Latem 2025 roku przeniósł się do Cracovii, podpisując kontrakt obowiązujący do 2028 roku z opcją przedłużenia o kolejne 12 miesięcy. W pierwszych tygodniach gry w Ekstraklasie zdążył już zaznaczyć swoją obecność, zdobywając kilka goli i stając się jednym z istotnych elementów ofensywy krakowskiej drużyny.



FOT. PIOTR KUČA / 400MM.PL

TRENER

Luka Elsner urodził się 2 sierpnia 1982 roku w Lublanie i od najmłodszych lat związany był z piłką nożną. Jako zawodnik występował przede wszystkim w NK Domžale, gdzie zaliczył ponad 200 występów, co uczyniło go jednym z najczęściej pojawiających się piłkarzy w barwach tego klubu. Grał również w Austrii Kärnten i bahrajńskim Al-Muharraq, a karierę zakończył ponownie w Domžale. Na arenie międzynarodowej reprezentował Słowenię, rozgrywając jedno spotkanie w kadrze U-21 i jedno w dorosłej reprezentacji. Bezpośrednio po zakończeniu kariery piłkarskiej rozpoczął pracę w roli asystenta w Domžale, a następnie objął stanowisko pierwszego trenera tego klubu, stając się jednym z najmłodszych szkoleniowców w słoweńskiej ekstraklasie. W dalszej części kariery prowadził m.in. Olimpiję Lublana, cypryjski Pafos FC, belgijski Royale Union Saint-Gilloise, francuskie Amiens SC, KV Kortrijk, Standard Liège, Le Havre oraz Stade de Reims. Najważniejszym osiągnięciem trenerskim było doprowadzenie Le Havre do mistrzostwa Ligue 2, co zakończyło się awansem do Ligue 1, a także wyróżnienie tytułem Trenera Roku Ligue 2. Od lata 2025 roku pracuje jako szkoleniowiec Cracovii.



FOT. GRZEGORZ RADTKE / 400mm.pl

esse
dla zdrowia

Jesteśmy dla Ciebie
wsparciem na każdym
etapie leczenia

ORTOPEDIA FIZJOTERAPIA REHABILITACJA DIETETYKA

Warszawa
Łódź
Płock
ul. Piłsudskiego 35
tel. 787 947 957
essedlazdrowia.pl

Witold
Rososiński

Dachy Rynny Ogrodzenia

 **Budmat.**

PRODUCENT

Inspirujemy przyszłość.

Architektura to nie tylko budynki – to wyraz wizji i marzeń.
W Budmat to rozumiemy, dlatego nasze produkty łączą
innovacyjność i zaawansowane technologie, dzięki czemu
tworzą bezpieczne domy dla przyszłych pokoleń.

Nasza szeroka oferta produktów to odpowiedź na różne potrzeby
i style, co daje nieograniczone możliwości aranżacji.
Wspólnie tworzymy nowoczesne, funkcjonalne i estetyczne
rozwiązania w budownictwie.

Razem dla lepszego świata.

INNOWACYJNE
PRODUKTY
POLECANE PRZEZ DEKARZY



NAJLEPSZA MARKA
WEDŁUG FACHOWCÓW



budmat.com



PRO TOUR

Future focused.

KAWA DO ŚNIADANIA!


ORLEN

5 zł



**GORĄCY NAPÓJ 210 ML ZA 5 ZŁ
DO WYBRANEJ KANAPKI Z KUPONEM
W APLIKACJI **ORLEN VITAY****

**ORLEN
VITAY**

Promocja trwa do 30.09.2025 r. lub do wyczerpania zapasów, obowiązuje w godzinach od 4:00 do 11:30 i nie łączy się z innymi promocjami. Lista produktów promocyjnych i stacji uczestniczących w promocji w regulaminie na vitay.pl/sniadania





Jagiellonia Białystok

Rok założenia: 1920
Barwy: żółto-czerwone
Przydomek: Jaga

SITUACJA KADROWA

Za Jagiellonią bardzo pracowite lato, które obfitowało w wiele transferów zarówno z, jak i do klubu. Wśród zawodników, którzy opuścili Jagę możemy wyróżnić Mateusza Skrzypczaka, który za około 900 tys. euro powrócił do Lecha Poznań oraz Lamine'a Diaby-Fadiga, dołączającego również w formie transferu gotówkowego do Rakowa Częstochowa. Co do nowych zawodników Dumy Podlasia, to również i tu kibice nie mogli narzekać na nudę. Do klubu w zamian za opłatę dołączyli Bernardo Vital (poprzednio Real Zaragoza - Hiszpania) i Dimitris Rallis (Heereveen - Holandia). Pozostałe wzmocnienia to Sergio Lozano (Levante UD - Hiszpania), Álex Cantero (CD Tenerife - Hiszpania), Dawid Drachal (Raków Częstochowa), AZ Jackson (Columbus - Stany Zjednoczone), czy Álex Pozo (UD Almería - Hiszpania). Swoje domowe mecze Jagiellonia rozgrywa na stadionie - Chorten Arena, którego pojemność wynosi 22 372 miejsca. Średnia wieku zawodników wynosi 23,6 roku, a obcokrajowcy (14) stanowią 50% drużyny.

USTAWIENIE

W dotychczasowych meczach tego sezonu trener Siemieniec używał dwóch formacji - 4-2-2-2 i 4-3-3 z defensywnym pomocnikiem. Na to pierwsze ustawienie zdecydował się jednak tylko raz, przy okazji spotkania z Lechią Gdańsk, kiedy to zdecydował się również na delikatną rotację w składzie. Wydaje się jednak, że na potyczkę z Wisłą Jaga wróci do formacji 4-3-3 z wykorzystaniem swoich najlepszych zawodników. Między słupkami komplet minut rozegrał 21-letni Sławomir Abramowicz, który od dwóch lat jest podstawowym golkipere Dumy Podlasia. Na bokach obrony ważnymi elementami drużyny są Bartłomiej Wdowiak i Norbert Wojtuszek, mający na koncie ponad 800 minut w tym sezonie. Co do środka obrony, to tu powinniśmy zobaczyć dwóch zawodników z trójki Dusan Stojinovic-Yuki Kobayashi-Bernardo Vital. Każdy z nich wystąpił dotychczas we wszystkich meczach, jednak w zestawieniu podstawowej jedenastki Adrian Siemieniec ustawiał ich w różny sposób. W środku pola widać zdecydowanie więcej rotacji, która najprawdopodobniej była spowodowana grą w eliminacjach do Ligi Konferencji i chęcią oszczędzenia zawodników na ważniejsze spotkania. Z pewnością ważną część drużyny stanowią Taras Romanczuk, Jesus Imaz i Leon Flach, jednak nie można wykluczyć występu Dawida Drachala, czy AZ Jacksona. Siłę ofensywną Jagielloni stanowi trójka zawodników, z czego jeden - Afimico Pululu - wydaje się pewniakiem w każdym spotkaniu, oczywiście jeżeli nie jest kontuzjowany lub zawieszony. Obok niego bardzo często w tym sezonie widzimy Álexa Pozo, a po drugiej stronie

Oskara Pietuszewskiego. Nie da się wykluczyć jednak występu na skrzydle Álexa Cantero, a w przypadku wyjścia na dwóch napastników Dimitrisa Rallisa.

MŁODZIEŻOWCY

W kadrze Jagielloni Białystok możemy wyróżnić sześciu zawodników mających status młodzieżowca, z czego trzech dostaje w miarę regularnie czas na boisku. Do tego grona zaliczamy Oskara Pietuszewskiego (2008 r.), Dawida Drachala (2005 r.) - obaj zaliczyli po jednym trafieniu w tym sezonie oraz Bartosza Mazurka (2007 r.). Dodatkowo w kadrze meczowej Jagi pojawiali się Miłosz Piekutowski (2006 r.), Adrian Damasiewicz (2008 r.) i Eryk Kozłowski (2006 r.).

UWAGA, TALENT

Sławomir Abramowicz urodził się 9 czerwca 2004 roku w Warszawie. Swoją piłkarską przygodę rozpoczął w juniorskiej drużynie Victorii Sulejówek, a następnie reprezentował barwy takich klubów z Warszawy jak Escola i Varsovia Warszawa. W 2020 roku dołączył do Polonii Warszawa, dla której rozegrał w sumie 13 meczów, zachowując 6 czystych kont. Sezon później podpisał kontrakt z Jagiellonią Białystok, początkowo dołączając do drużyny rezerw, jednak już rok później zadebiutował w pierwszym zespole, występując w Pucharze Polski oraz Ekstraklasie. W kolejnych rozgrywkach regularnie pojawiał się w bramce drużyny, zarówno w krajowych, jak i międzynarodowych rozgrywkach. W czerwcu 2025 roku przedłużył kontrakt z Jagiellonią do czerwca 2028 roku. W tym sezonie rozegrał w sumie 11 meczów, na które się składają konfrontacje w eliminacjach do Ligi Konferencji (6) i Ekstraklasie (5). Na początku września tego roku został powołany na zgrupowanie kadry U-21, na mecz eliminacji mistrzostw Europy z Macedonią Północną. Rozegrał pełne 90 minut, zachowując czyste konto. W przeszłości był również powoływany do reprezentacji U-18, U-19, U-20, notując łącznie pięć występów.



FOT. KAZIMIERZ KOZUCH / 400mm.pl

POD LUPĄ

Afimico Pululu urodził się 23 marca 1999 roku w Luandzie, stolicy Angoli. Swoją piłkarską przygodę rozpoczął w akademii A.S. Coteaux Mulhouse, skąd już jako nastolatek przeniósł się do szkołki FC Basel, jednego z najbardziej renomowanych klubów w Szwajcarii. Tam zaliczył każdy z etapów szkolenia, od akademii po pierwszy zespół, a w 2017 roku zadebiutował w pierwszym zespole, pojawiając się na murawie w meczu ligowym przeciwko FC Lugano. Aby zdobyć więcej doświadczenia, został wypożyczony na jeden sezon do Neuchâtel Xamax, gdzie miał okazję regularnie występować i rozwijać swoje umiejętności. Po powrocie do Bazylei pełnił głównie rolę zmiennika, co skłoniło go do poszukiwania nowych wyzwań. W styczniu 2022 roku przeniósł się do niemieckiego Greuther Fürth, jednak tam nie zdołał na stałe wywalczyć miejsca w podstawowym składzie i częściej grywał w drużynie rezerw. Latem 2023 roku podpisał kontrakt z Jagiellonią Białystok, gdzie szybko pokazał pełnię swoich możliwości. W barwach zespołu z Podlasia szybko stał się jednym z kluczowych zawodników, zdobywając bramki nie tylko w Ekstraklasie, ale również w europejskich pucharach, gdzie zaskoczył efektywną przewrotną grą przeciwko Cercle Brugge. Jego postawa sprawiła, że Jagiellonia zdecydowała się przedłużyć umowę do czerwca 2026 roku, a sam Pululu doczekał się powołania do seniorskiej reprezentacji Demokratycznej Republiki Konga, dla której zdecydował się grać, odrzucając reprezentację Angoli. Dynamiczny styl gry, siła fizyczna i umiejętność odnajdywania się w polu karnym sprawiły, że stał się jednym z najważniejszych piłkarzy mistrzowskiej drużyny z Białegostoku, a jego kariera nabrała rozpędu, o czym świadczy zainteresowanie klubów z innych lig europejskich.



FOT. MACIEJ GILEWSKI / 400mm.pl

TRENER

Adrian Siemieniec urodził się 13 stycznia 1992 roku w Czeladzi. Choć sam nigdy nie występował na wysokim poziomie jako zawodnik dosyć wcześnie skupił się na karierze trenerskiej, którą rozpoczął pracując z młodzieżą, stopniowo zdobywając doświadczenie na kolejnych szczeblach szkolenia. Ważnym momentem w jego karierze była współpraca z Ireneuszem Mamrotem, u którego pełnił rolę asystenta w Chrobrym Głogów, a następnie także w Jagiellonii Białystok, Arce Gdynia oraz ŁKS-ie Łódź. Praca w tych klubach pozwoliła mu lepiej poznać realia seniorskiej piłki, a także poszerzyć warsztat taktyczny i organizacyjny, co miało znaczenie w dalszym rozwoju. W kwietniu 2023 roku otrzymał szansę samodzielnego prowadzenia pierwszego zespołu Jagiellonii Białystok, co było sporym zaskoczeniem, ponieważ w chwili objęcia tej funkcji miał zaledwie 31 lat i należał do najmłodszych trenerów w Ekstraklasie. Początkowo nominacja ta budziła mieszane opinie, jednak zespół pod jego wodzą potrafił ustabilizować formę i z czasem osiągnął wyniki, które zapewniły mu tytuł mistrza Polski w sezonie 2023/2024 oraz Superpuchar w 2025 roku. Jego kontrakt z Dumą Podlasia obowiązuje do końca czerwca 2026 roku.



FOT. GRZEGORZ RADTKE / 400mm.pl

Witold Rososiński

Przyszłość
buduje się na jakości

agat®
www.agat-koluszki.pl

MIESZANY POCZĄTEK

FOT.
PAULINA ROGALSKA
Wisła Płock S.A.

Za Wisłą II Płock pierwsze tygodnie zmagani w nowym sezonie Betclit 3. Ligi. Zapraszamy na podsumowanie tego okresu.

Przed sezonem w zespole zaszło sporo zmian. W naszych barwach nie zobaczymy już chociażby Jakuba Witka, który był kluczowym zawodnikiem pod względem minut, ale również i liczb. Poza nim drużynę opuścili bramkarze Piotr Zieliński, Oskar Klon i Filip Kraska (w poprzednim sezonie na wypożyczeniu w Tłuchowii Tłuchowo) oraz Nikodem Spiż, Miłosz Cichosz, Kacper Malinowski, Ignace Abdelhamid czy doświadczony Dawid Jabłoński. W ich miejsce zakontraktowano Szymona Łapińskiego, Piotra Gryszkiewicza i Jakuba Głaza. Przedłużono również umowy pozostałych kluczowych zawodników, a do tego do kadry dołączono chociażby Mateusza Leśniewskiego z akademii. Do zdrowia wrócił też Marcin Więckowski. Swego rodzaju nowością jest również włączenie drużyny U-18 w struktury Wisły Płock S.A., co umożliwiła rotację zawodników pomiędzy zespołami.

Sezon w Betclit 3. Lidze dwójkowicze rozpoczęli od wyjazdu na spotkanie z CK Troszyn. Po pierwszej, dobrej połowie Nafciarze prowadzili 1:0 po голу z rzutu karnego Szymona Łapińskiego, ale w drugiej odsłonie gospodarze przechyliili szalę na swoją stronę i wygrali 2:1. Dużo lepiej wypadła domowa inauguracja. Ponownie wynik otworzył Szymon Łapiński (tym razem z akcji) i chociaż Znicz Biała Piska doprowadził do remisu, później trafiali Jakub Miarła, Filip Łodziński i Krzysztof Janus, co zapewniło zawodnikom trenera Łukasza Nadolskiego pierwsze trzy punkty.

Kolejne spotkanie, w Radomiu z Bronią, okazało się ostatnim w naszym klubie dla 38-letniego szkoleniowca, który przyjął propozycję pracy w sztabie reprezentacji Polski U-18. Zawodnicy zgotowali mu godne pożegnanie, wygrywając 2:0 po golach Janusa i Łodzińskiego. Do następnego meczu, ponownie na wyjeździe, ale tym razem w Mławie, Nafciarze przystąpili już z nowym trenerem, którym został dotychczasowy sternik drużyny do lat 18,

Mateusz Lewandowski. Niestety w jego debiucie lepsza okazała się Mławianka (2:1, gol Adriana Bielki).

Na pierwsze zwycięstwo nie trzeba było jednak długo czekać. Do Płocka przyjechał dotychczasowy lider, ŁKS Łomża, który w 35. minucie wyszedł na prowadzenie. Płocczanie stanęli jednak na wysokości zadania i już po kilku minutach Jakub Miarła doprowadził do wyrównania. W drugiej połowie rzutu karnego nie wykorzystał grający dobre zawody Szymon Łapiński, ale w 61. minucie do siatki trafił Piotr Krawczyk – warto dodać, że po drugiej tego dnia asyście Oskara Tomczyka. Więcej bramek już nie padło i Nafciarze cieszyli się z wygranej 2:1 nad liderem!

Ostatnie do tej pory spotkanie zespół trenera Lewandowskiego rozegrał 31 sierpnia, na wyjeździe mierząc się z Wigrami Suwałki. Tutaj gola doczekał się Tomczyk (20'), ale szybko wyrównali gospodarze (26'). Po pół godziny gry do siatki trafił Adrian Bielka, ale na krótko przed przerwą wyrównał dobrze nam znany Jakub Witek. Niestety w drugiej połowie miejscowi dołożyli jedną bramkę i chociaż Nafciarze walczyli, tym razem musieli obejść się smakiem, a w doliczonym czasie gry Wigry uratował jeszcze słupek.

Spotkanie 7. kolejki z Legią II Warszawa zostało przełożone, a więc po tygodniu odpoczynku Wisłą II Płock czeka wyjazdowa potyczka z drugim zespołem Jagiellonii Białystok. To już w sobotę 13 września o 12:00, a więc w chwili oddania tego wydania do Państwa rąk można już wypatrywać wyniku ze stolicy Podlasia.

NAJBLIŻSZE MECZE (BOISKO BOCZNE B2):

środa 17 września godz. 13:00

Wisła II Płock – Legia II Warszawa

sobota 20 września godz. 12:00

Wisła II Płock – Żąbrowia Żąbki

Marta
Hućko

NOWE ROZDANIE

FOT.
SEBASTYAN WICIŃSKI
Wisła Płock S.A.

Sezon 2025/2026 oznacza dla drużyny kobiet zupełnie nowe rozdział. Pod wodzą nowego szkoleniowca Nafciarzki zamierzają poprawić wynik z ubiegłego sezonu, chociaż początek okazał się ciężki.

Po ostatnim meczu kampanii 24/25 z zespołem pojechały Natalia Borowska, Wiktoria Albin, Zuzanna Kordalewska i Maria Garwacka, w miejsce których pojawiły się Oliwia Piasecka, Oliwia Ludwiczak, Natalia Kobuszewska i Martyna Truchlewska. Wieloletniego trenera drużyny kobiet Adriana Piankowskiego zastąpił mający spore doświadczenie w kobiecej piłce nożnej Oskar Radkiewicz.

Już na sam początek rozgrywek przypadł najdalszy w tym sezonie wyjazd do zawsze groźnego LFA Szczecin. Niestety już w 4. minucie gospodynie wyszły na prowadzenie, które podwyższyły tuż przed przerwą. Nafciarzki rozgrywały nieźle spotkanie, ale brakowało im tego, co w piłce nożnej najważniejsze: konkretów. W końcówce gospodynie dołożyły jeszcze jedno, piękne trafienie z dystansu i mogły świętować zwycięstwo 3:0. Po meczu trener Radkiewicz mówił: *- Dzisiejszy wynik na pewno boli, bo nikt z nas nie gra po to, żeby przegrywać. Były momenty, w których pokazaliśmy naszą jakość ale zabrakło nam zimnej krwi i koncentracji w kluczowych sytuacjach. Rywal wykorzystał nasze błędy, a my nie zamieniliśmy swoich okazji na bramki – to zrobiło różnicę. Musimy być świadomi, że piłka nożna to gra detali. Czasami decyduje jedno zagranie, jedna decyzja, chwila zawahania. Dlatego tak ważne jest, żeby w trudnych momentach zachować spokój i pewność siebie. Dziś trochę tego zabrakło, ale wiem, że ten zespół stać na dużo więcej. Ta porażka nas nie złamie. Potraktujemy ją jako lekcję i motywację do jeszcze cięższej pracy. Wierzę w te dziewczyny. To drużyna z charakterem, z ambicją i wiem, że szybko pokażemy, na co nas naprawdę stać.*

Właśnie charakter i ambicja okazały się kluczowe w następnym meczu. Na terenie Złego Pragi Warszawa ponownie spotkanie rozpoczęło się dla naszych zawodniczek fatalnie – gospodynie już w 18. minucie prowadziły 3:0. Jeszcze przed przerwą z jedenastu

metrów na 3:1 trafiła Klaudia Łyzińska, ale w oczu rzucała się przede wszystkim nieskuteczność Nafciarek pod bramką rywalk. Te po zmianie stron zdobyły 4. bramkę, na co dubletem odpowiedziała Maja Zielińska. Gdy wydawało się, że złapany kontakt posłuży na korzyść płoczanek, Zły dorzucił kolejne dwa trafienia po indywidualnych akcjach. To nie złamało jednak zespołu, który walczył do końca i w 80. minucie z rzutu wolnego pięknie pod samą poprzeczkę przemyrzała Łyzińska. W 90. i 93. minucie trafiła za to Oliwia Marcinkowska i szalony mecz zakończył się remisem 6:6.

Wielką szansę na zamięcie pełnej puli Nafciarzki miały w pierwszym meczu na własnym stadionie. Przewaga gospodyń była widoczna w zasadzie od samego początku i tylko niewytłumaczalna nieskuteczność sprawiła, że do przerwy na tablicy wyników widniało tylko 1:0 (bramka Marty Hućko). Po zmianie stron dwa zrywy przyjezdnych zamieniły się na dwa gole i niespodziewane prowadzenie Fuksu Pułtusk. Prowadzenie, które zostało dowiezione do końca, a Nafciarzki po raz kolejny mogły sobie pluć w brodę, tym razem chyba z największym żalem o to, że optycznej przewagi nie udało się przekuć na punkty.

Do końca sezonu pozostało jednak jeszcze 19 meczów, a doświadczenia z poprzednich lat pokazują, że niewiele trzeba, aby mimo niezbyt obiecującego początku, reszta spotkań ułożyła się po myśli naszego zespołu. Trzymamy kciuki za Nafciarzki!

NAJBLIŻSZE MECZE (BOISKO BOCZNE B2):

niedziela 21 września, 16:00

Wisła Płock – Medyk II Konin

niedziela 5 października, 15:30

Wisła Płock – AKS SMS Łódź

Marta
Hućko

SŁODKO-GORZKO IW PASY

Tym razem na tapet bierzemy nasze ostatnie domowe pojedynki z Cracovią i Jagiellonią.

Nasze ostatnie spotkanie z Cracovią przypadło na ostatnią jesienną kolejkę 2022 roku. Po krótkiej serii trzech meczów bez zwycięstwa i bolesnym 1:7 z liderującym Rakowem w Częstochowie, na własnym terenie podjęliśmy sąsiada z tabeli (Wisła była 8., Cracovia 7.). Goście doszli do dwóch pierwszych uderzeń, ale nie miały one prawa zaszkodzić Krzysztofowi Kamińskiemu w naszej bramce. Po drugiej stronie niewiele sprzed pola karnego pomylił się Piotr Tomasił, a w odpowiedzi Benjamin Kallman uderzał lekko i po ziemi. Nieco wyżej, ale również bez przesadnej mocy na bramkę Cracovii przymierzył Kristian Vallo, a Kamiński został zmuszony do parady i chwytu przy próbie Floriana Loshaja.

Na początku drugiej połowy po rzucie wolnym, dośrodkowaniu Dominika Furmana i strzale głową Adama Chrzanowskiego część zgromadzonych na stadionie kibiców wydała już okrzyk radości, który ucił, gdy okazało się, że obrońca trafił tylko w boczną siatkę. Wreszcie w 66. minucie drugą piłkę w środku pola zebrał Furman, podprowadził i rozegrał na bok do Rafała Wolskiego, a ten szedł do środka, wymienił podania z Davo i sprzed szesnastki huknął pod poprzeczkę, nie dając Karolowi Niemczyckiemu szans na udaną interwencję. Pasy nie składały broni, jednocześnie nie potrafili stworzyć sobie dogodnej sytuacji strzeleckiej, a na ich niekorzyść w 82. minucie z boiska za drugą żółtą kartkę wyleciał Takuto Oshima. Mocno w 87. minucie postraszył nas Kallman, ale piłka po jego uderzeniu przeszła na szczęście obok słupka.

PKO BP Ekstraklasa 22/23, 17. kolejka
Wisła Płock – Cracovia 1:0 (0:0)
Wolski 66'

WPL: Kamiński, Kapuadi, Chrzanowski, Furman, Wolski (85' Krivotsyuk), Davo (68' Lewandowski), Szwoch (68' Rasak), Vallo, Sekulski (68' Kolar, 81' Lesniak), Rzeźniczak (C), Tomasił.

CRA: Niemczycki, Răpă, Jablonski, Ghiță, Rodin, Siplak (75' Knap), Loshaj (75' Rakoczy), Oshima, Konoplyanka (69' Myszor), Kallman (90' Balaj), Małuch.

Z Jagiellonią graliśmy z kolei w kolejce numer 29 sezonu 2022/2023 i tego spotkania mimo dobrego początku nie będziemy wspominać najlepiej. W 2. minucie w pole karne z piłką wpadł Rafał Wolski, który naciskany przez obrońcę zdołał jeszcze dagrać na piąty metr do Bartosza Śpiączki, który wykończył całą akcję. W kolejnych minutach ze strzałem Śpiączki i Filipa Lesniaka z dystansu radził sobie Zlatan Alomerović, ale potem ponownie błysnął Wolski. Podobnie jak wcześniej nasz pomocnik wpadł z piłką w pole karne i chociaż tym razem jego podanie przeciął obrońca, zrobił to na tyle niefortunnie, że od razu do dobitki złożył się Mateusz Szwoch. Jego strzał trafił jeszcze w mur złożony z zawodników w żółto-czerwonych strojach, ale na miejscu był jeszcze Łukasz Sekulski, który umieścił futbolówkę między słupkami.

Cieężko stwierdzić, czy prowadzenie 2:0 już w 10. minucie uspiło czujność Nafciarzy, którzy w kolejnych minutach raz po raz nękali defensywę gości. Faktem pozostaje jednak to, że o ile w 31. minucie groźny strzał Marca Guala odbił jeszcze Bartłomiej Gradecki, o tyle w 37. Hiszpan wpisał się już na listę strzelców. Na nasze nieszczęście powtórzył to kolejne dwa razy w drugiej połowie, a dzieła zniszczenia dokonał w 70. minucie jego rodak Jesus Imaz. Dla naszego zespołu oznaczało to wtedy bolesną porażkę i marsz na sam dół, ale teraz liczymy na rewanż!

PKO BP Ekstraklasa 22/23, 29. kolejka
Wisła Płock – Jagiellonia Białystok 2:4 (2:1)
Śpiączka 2', Sekulski 10' – Marc Gual 35', 47', 58', Jesus Imaz 70'

WPL: Gradecki - Szymański, Kapuadi, Rzeźniczak, Tomasił (80' Kocyla) - Szwoch, Furman (80' Cielemecki), Lesniak, Wolski - Śpiączka, Sekulski (88' Walczak).

JAG: Alomerović - Piliński (71' Olszewski), Skrzypczak, Israel Puerto, Pazdan, Nastić (61' Wdowił) - Jesus Imaz, Sáček (72' Kupisz), Nené, Mena (56' Nguimamba) - Marc Gual.

7. KOLEJKA

			MECZE	BRAMKI	PUNKTY
1		WISŁA PŁOCK	7	10 - 4	16
2		CRACOVIA	7	13 - 9	14
3		GÓRNIK ZABRZE	7	10 - 5	12
4		JAGIELLONIA BIAŁYSTOK	5	12 - 9	12
5		KORONA KIELCE	7	10 - 7	11
6		LECH POZNAŃ	5	10 - 10	10
7		POGOŃ SZCZECIN	7	11 - 13	10
8		RADOMIAK RADOM	7	13 - 12	8
9		BRUK-BET TERMALICA	7	10 - 10	8
10		MOTOR LUBLIN	6	6 - 9	8
11		ARKA GDYNIA	7	5 - 8	8
12		LEGIA WARSZAWA	5	6 - 4	7
13		WIDZEW ŁÓDŹ	7	9 - 9	7
14		GKS KATOWICE	7	10 - 15	7
15		KGHM ZAGŁĘBIE LUBIN	6	12 - 10	6
16		RAKÓW CZĘSTOCHOWA	5	6 - 9	6
17		PIAST GLIWICE	5	2 - 5	3
18		LECHIA GDAŃSK	7	12 - 19	0



PKO Bank Polski
EKSTRAKLASA